

Ks. Tomasz Jelonek (PAT, Kraków)

## **Przyszła Jerozolima w zapowiedzi Jeremiasza**

Prorok Jeremiasz jest jedną z najbardziej tragicznych postaci nie tylko Izraela, ale całej ludzkości. Był on synem kapłana Chilkiasza osiadłego w Anatot, miejscowości na północ od Jerozolimy na terytorium pokolenia Beniamina. Do Anatot został wygnany przez Salomona jeden z wybijających się za Dawida kapłanów, Abiatar, który w sprawie obsadzenia tronu po Dawidzie był przeciwko Salomonowi. Jeremiasz był potomkiem wygnanego kapłana. Urodził się prawdopodobnie około roku 650 przed Chrystusem, a więc za panowania króla Manassesesa, w czasach jednego z największych upadków religijności. Państwo judzkie było politycznie uzależnione od Asyrii, ale kraj przeżywał czasy pomyślności i pokoju. Niestety sprzyjały one wraz z wpływami religii ościennych synkretyzmowi religijnemu, bałwochwalstwu i upadkowi moralnemu<sup>1</sup>. W takiej sytuacji rozpoczęła się działalność proroka. Przypadło mu działać w okresie szczególnie tragicznym. Zapowiadał on i przeżył upadek państwa. W swoją działalność był zaangażowany całkowicie, nie miał rodziny, ani życia osobistego. Własnemu narodowi musiał zapowiadać nieszczęście. Był z tego powodu odrzucany i prześladowany. Towarzyszył mu sprzeciw, żył w izolacji i osamotnieniu. Sprzyjało to gorzkim doświadczeniom wewnętrznym, których wyrazem są skargi proroka:

Biada mi, matko moja, żeś mnie porodziła,  
męża skargi i niezgody dla całego kraju.  
Nie pożyczam ani nie daję pożyczki,  
a wszyscy mi złorzeczą.  
Naprawdę, Jahwe, czy nie służyłem Tobie jak najlepiej?  
Czy się nie wstawiałem, u Ciebie za nieprzyjacielem  
w czasie jego nieszczęścia i niedoli.

(15, 10 n.)

---

<sup>1</sup> Por. S. Gądecki, *Wstęp do ksiąg prorockich Starego Testamentu*, Gniezno 1993, s. 144-145.

lub:

Uwiodłeś mnie, Jahwe, a ja pozwoliłem się uwieść;  
ujarzmiełeś mnie i przemogłeś.  
Stałem się codziennym pośmiewiskiem,  
wszyscy mi urągają.  
Albowiem, ilekroć mam zabierać głos,  
muszę obwieszczać:  
Gwałt i ruina!  
Tak, słowo Jahwe stało się dla mnie  
każdego dnia zniewagą i pośmiewiskiem.  
I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał  
ani mówił w Jego imię!  
Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień  
nurtujący w moim ciele.  
Czyniłem wysiłki, by go stłumić,  
lecz nie potrafiłem.

(20, 7–9)

i dalej:

Niech będzie przeklęty dzień, w którym się urodziłem!  
Dzień, w którym porodziła mnie matka moja,  
niech nie będzie błogosławiony!  
Niech będzie przeklęty człowiek, który powiadomił ojca mojego:  
Urodził ci się syn, chłopiec!  
sprawiając mu wielką radość.  
Niech będzie ów człowiek podobny do miast,  
które Jahwe zniszczył bez miłosierdzia!  
Niech słyszy krzyk z rana,  
a wrzawę wojenną w południe!  
Nie zabił mnie bowiem w tronie matki.  
Wtedy matka stałaby się moim grobem,  
a łono jej wiecznie brzemiennym!  
Po co wyszedłem z łona matki?  
Czy żeby oglądać nędzę i utrapienie  
i dokonać dni moich wśród hańby?

(20, 14–18)

Mimo wszystko prorok pokłada nadzieję w Bogu i od Niego oczekuje pomocy:

Ale Jahwe jest przy mnie jako potężny mocarz;  
dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą.

Będą bardzo zawstydzeni swoją porażką,  
okryci wieczną i niezapomnianą hańbą.  
Jahwe Zastępów, Ty, który doświadczasz sprawiedliwego,  
popatrz na nerki i serce, dozwól,  
bym zobaczył Twoją pomstę nad nimi!  
Tobie bowiem powierzyłem swoją sprawę.  
Śpiewajcie Jahwe, wysławiajcie Jahwe!  
Uratował bowiem życie ubogiego  
z ręki złoczyńców.

(20, 11–13)

Te bardzo osobiste wypowiedzi Jeremiasza, zapisane w Księdze prorockiej związanej z jego imieniem, są wspaniałą charakterystyką tej wielkiej postaci wśród proroków i w całej historii Izraela. Orędzie Jeremiasza dotyczyło przede wszystkim usilnego wołania o przemianę moralną i ostrzegania przed nadchodzącą karą, którą była inwazja Babilończyków, zakończona zburzeniem Jerozolimy, wraz ze świątynią, i uprowadzeniem ludności do Mezopotamii. Głosząc to orędzie Jeremiasz, odczytywał i tłumaczył ludowi znaki czasu, jaki przeżywali, ale nie brak u niego także zapowiedzi odnoszących się do dalszej przyszłości, choć w porównaniu z pismami innych proroków są one raczej skromne, co nie oznacza ich marginalności na terenie teologii Nowego Testamentu.

Mogło się wydawać, że działalność Jeremiasza stała się bezskuteczna, a jednak było inaczej<sup>2</sup>. Spełnienie się jego zapowiedzi, odnoszących się do upadku państwa i deportacji, zwróciło uwagę na słowa proroka. Zostały one skrzętnie zebrane i oddziaływały na dalsze pokolenia. Stały się podstawą moralnej odnowy, zapowiadając także rzeczywistość eschatologiczną.

Patrząc na pouczenia Starego Testamentu z perspektywy Nowego i uwzględniając pełniejsze rozumienie Pisma, które dane było uczniom po Zmartwychwstaniu Chrystusa (por. przepiękną i niezwykle bogatą w treść teologiczną perykopę o uczniach zdążających do Emaus), jesteśmy skłonni całe starotestamentalne oczekiwanie przyszłości nazywać mesjańskim, wyróżniając w nim mesjanizm indywidualny i zbiorowy. W Starym jednak Testamencie termin *mesjasz*, który występuje zaledwie trzydzieści dziewięć razy, za wyjątkiem dwu wystąpień w późnej Księdze Daniela<sup>3</sup> nigdzie nie oznacza króla czy kapłana eschatologicznego,

---

<sup>2</sup> Por. L. Stachowiak, *Prorocy – studzy słowa*, Katowice 1980, s. 89–90.

<sup>3</sup> Dn 9, 25–26: „Ty zaś wiedz i rozumiej: Od chwili, kiedy wypowiedziano słowo, że nastąpi powrót i zostanie odbudowana Jerozolima, do Władcy-Pomazańca – siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie; zostaną odbudowane dziedziniec i wał, w czasach jednak

a zawsze odnosi się do konkretnych ludzi, którzy spełniali funkcje królewskie lub kapłańskie w ramach historii Izraela.

Mesjanizm jako nauka o Mesjaszu – specjalnym wysłanniku Bożym, który będzie indywidualną postacią czasów ostatecznych – jest nauką, która została wyprowadzona na podstawie Starego Testamentu, rozumianego w sensie pełniejszym, dopiero w judaizmie międzytestamentalnym, w Nowym Testamencie i judaizmie współczesnym czasom chrześcijańskim. Nowy Testament, nazywając Jezusa Mesjaszem (Chrystusem), na nowo odczytał treści Starego Testamentu, które wskazywały na osobę i dzieło mesjańskie Jezusa i dopiero w tym świetle możemy mówić o mesjanizmie Starego Testamentu.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że w Starym Testamencie istnieje bardzo potężny nurt ukazujący eschatologiczną rzeczywistość, czasy pokoju, dobrobytu i pomyślności, najczęściej przedstawianej w kategoriach ziemskiego królowania. Ta rzeczywistość jest przedmiotem zapowiedzi i oczekiwania. Jeżeli w Starym Testamencie, czytany bez relektury nowotestamentalnej indywidualny mesjanizm nie istnieje i rzeczywistość eschatologiczna nie wiąże się z mesjaszem, choć w kontekście eschatologicznego królestwa jest mowa o eschatologicznym królu, trzeba być ostrożnym w nazywaniu całej tej rzeczywistości mesjańską. Tego rodzaju nazywanie zakłada, że pierwotniejsza jest koncepcja eschatologicznego mesjasza, a pochodną koncepcja czasów eschatologicznej pomyślności przez tegoż mesjasza zainaugurowane. W rzeczywistości nie jest to pogląd prawdziwy. Zanim pojęcie mesjasza przeniesiono na postać eschatologiczną, w Starym Testamencie ma to miejsce jedynie w Księdze Daniela, powszechnie oczekiwano wspaniałych czasów eschatologicznych. Z takim oczekiwaniem spotykamy się również w Księdze Jeremiasza.

Księga czyli Proroctwo Jeremiasza ma charakter złożony. Składają się na nią mowy i opisy, które powstały niezależnie od siebie i zostały później zebrane w całość. Całość ta nie jest ułożona systematycznie i brak jest jej myśli przewodniej, która by regulowała porządek części. Mimo licznych wzmianek chronologicznych poszczególne fragmenty księgi zbierają materiał raczej według kryterium tematycznego niż chronologicznego.

---

pełnych ucisku. A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Pomazaniec zostanie zgładzony i nie będzie dla niego... Miasto zaś i świątynia zginie wraz z wodzem, który nadejdzie. Koniec jego nastąpi wśród powodzi, i do końca wojny potrwać zamierzone spustoszenia”

Obecna forma Księgi jest wynikiem długiego procesu tworzenia się, którego pierwszy etap opisany jest w samej Księdze, co jest wydarzeniem wyjątkowym na tle literatury biblijnej. Dalsze etapy nie są łatwe do dtworzenia, ale o ich istnieniu świadczy postać Księgi. Jest ona dziełem owstałym dzięki pracy wielu, którzy do tego dzieła się przykładali<sup>4</sup>.

Jeremiasz, wypowiadając ostre słowa przeciw ostatnim przedstawicielom dynastii Dawidowej na tronie judzkim, zapowiada też upadek Jerozomy (Jr 21–22). Do Jerozolimy odnosi się fragment zaznaczonego tekstu:

Wejdz na Liban i krzycz,  
a na Baszanie podnieś swój głos,  
wołaj z Abarim,  
bo zostali wyniszczeni wszyscy twoi ulubieńcy.  
Mówiłem do ciebie, gdy zażywałaś pomyślności;  
odpowiedziałaś: Nie będę słuchać!  
Takie było twoje postępowanie od samej młodości,  
że nie słuchałaś głosu mojego.  
Wszyscy twoi pasterze staną się pastwą wiatru,  
a twoi ulubieńcy pójną w niewolę.  
Tak, wtedy cię ogarnie wstyd i hańba  
z powodu wszystkich twoich nieprawości.  
Ty, co mieszkałaś na Libanie,  
co uwiłaś sobie gniazdo wśród cedrów –  
jak bardzo będziesz jęczeć, gdy przyjdą na ciebie boleści  
podobne do bólów rodzącej kobiety.

(Jr 22, 20–23)

Sytuację zaistniałą za panowania królów, przeciw którym prorok się ypowiada, porównuje on do działalności złych pasterzy, którzy zowadzili naród na zgubę i będą powodem jego rozproszenia. Pan jednak sam go zbierze i wzbudzi Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Imię zyszłego króla, *Jahwe naszą sprawiedliwością*, jest niewątpliwie aluzją do ienia Sedecjasza (*Jahwe jest moją sprawiedliwością*), którego postępowanie było zaprzeczeniem imienia nadanego mu przez Nabuchodonozora.

Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby  
i rozpraszają owce mojego pastwiska –  
wyrocznia Pana.  
Dlatego to mówi Pan, Bóg Izraela,  
o pasterzach, którzy mają paść mój naród:

---

<sup>4</sup> Por. S. Łach, *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1967, 3–58.

Wy rozproszyliście moją trzodę,  
rozpedziliście i nie zatroszczyliście się o nią;  
oto Ja się zatroszczę o nieprawość waszych uczynków –  
wyrocznia Pana.

Ja sam zbiorę resztę swego stada ze wszystkich krajów,  
do których je wypędziłem.

Sprowadzę je na ich pastwisko,  
by miały coraz liczniejsze potomstwo.  
Ustanowię zaś nad nimi pasterzy, by je paśli;  
i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć,  
ani trzeba będzie szukać którejkolwiek –  
wyrocznia Pana.

Oto nadejdą dni – wyrocznia Pana –  
kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą.  
Będzie panował jako król, postępując roztropnie,  
i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi.  
W jego dniach Juda dostąpi zbawienia,  
a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie.  
To zaś będzie imię, którym go będą nazywać:  
Pan naszą sprawiedliwością.

(Jr 23, 1–6)

Pełniejsze zapowiedzi znajdują się w tej części Księgi Jeremiasza, którą nazywa się *Księgą Pocieszenia* (30, 1 – 31, 40). Po poniżeniu i ucisku Izrael zostanie odnowiony, będzie znów narodem Boga, który urzeczywistni zamiary swego serca (30, 18 – 31, 1). Odnowa będzie dziełem Bożej miłości, Bóg ukochał Dziewicę - Izraela odwieczną miłością (31, 2–6). Radosny będzie powrót, gdy Bóg wybawi Resztę Izraela, jest bowiem dla niego Ojcem, a Efraim jest synem pierworodnym (31, 7–9). Powracający z niewoli zażywać będą błogosławieństwa Jahwe. Smutek zamieni się w radość (31, 10–14)<sup>5</sup>.

Podstawą miłosnego stosunku Boga do narodu jest zawarte przezeń przymierze. Jeremiasz działał w czasach, gdy naród całkowicie odszedł od tego przymierza, pogrążył się w bałwochwalstwie, synkretyzmie religijnym i zepsuciu moralnym. Nawet reforma Jozjasza nie przyniosła bezpośrednich skutków, choć później stała się jasnym promieniem, wokół którego skupiała się deuteronomiczna odnowa moralna. Była także reforma Jozjasza zbyt formalistyczna i zewnętrzna.

---

<sup>5</sup> Por. T. Jelonek, *Prorocy Starego Testamentu*, Kraków 1993, s. 109.

Gdy naród złamał przymierze, Bóg pozostaje wierny. Jeremiasz po raz pierwszy w Starym Testamencie zapowiada nowe przymierze, które będzie przymierzem zapisanym we wnętrzu człowieka i przymierzem trwałym:

Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela i z domem judzkim nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich Władcą – wyrocznia Pana. Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach – wyrocznia Pana: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie - wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał (Jr 31, 31–34).

W kontekście przytoczonej zapowiedzi znajduje się bardzo interesująca zapowiedź, odnosząca się do przyszłej, nowej Jerozolimy, która w egzegezie, wydaje się, nie została dotychczas w pełni zauważona.

Oto tekst biblijny:

Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zostanie odbudowane miasto Pańskie od wieży Chananeela do Bramy Narożnej. I będzie się ciągnął dalej sznur do mierzenia prosto, aż do wzgórza Gareb, kierując się ku Goah. Cała zaś Dolina trupów i popiołów i wszystkie pola aż do potoku Cedron, do rogu Bramy Końskiej ku wschodowi, będą święte dla Pana; nie zostaną już więcej zburzone ani zniszczone na wieki (Jr 31, 38–40).

Fragment ten kontynuuje zapowiedź nowego przymierza, odnowy Izraela i powrotu z niewoli. Sam fragment odnosi się do nowej Jerozolimy i wyznacza jej obszar w bardzo charakterystyczny sposób.

Miasto Dawidowe, zajmujące pierwotnie Syjon, zostało za czasów Salomona poszerzone o tereny na północ (góra Moria), na których powstała świątynia i pałac królewski. Miasto pozostało stosunkowo wąskim pasem ciągnącym się na wzgórzach pomiędzy Doliną Cedronu (od wschodu), a Doliną Tyropeon, zwaną też Doliną Centralną (od zachodu). W czasach królewskich miasto rozszerzyło się ku zachodowi, przekraczając Dolinę Tyropeon i zaludniając teren mniej więcej dzisiejszej części żydowskiej Starego Miasta.

Część murów miasta oraz fragmenty bramy miejskiej z czasów Ezechiasza zostały odnalezione w związku z przebudową żydowskiej części

Miasta po roku 1967 i zachowane jako tak zwany *szeroki mur*, widoczny na powierzchni i ukryta pod sąsiednimi budynkami ekspozycja pozostałości wież i bram z czasów królewskich, (a także hasmonejskich). Ekspozycję można oglądać po zapłaceniu wstępu i zejściu licznymi schodami w dół.

Ruiny z czasów królewskich odpowiadają miejscu Bramy Środkowej, wspomnianej w Księdze Jeremiasza w związku z opisem zdobycia miasta przez Babilończyków:

W roku jedenastym Sedecjasza, w czwartym miesiącu, dziewiątego dnia uczyniono wyłom w mieście. Weszli wtedy wszyscy dowódcy króla babilońskiego i obrali sobie siedzibę w Bramie Środkowej: Nergal-sar eser z Sin Magir, Nebuszazban, rab saris, Nergal-sar-eser, rab mag, oraz wszyscy pozostali dowódcy króla babilońskiego. Widząc to Sedecjasz, król judzki, i wszyscy wojownicy uciekli, wychodząc nocą z miasta, przez bramę między dwoma murami; wybrali drogę ku Arabie (Jr 39, 2–4).

Dlaczego właśnie ta brama, która stała się przyczółkiem dla zwycięskich wojsk babilońskich zdobywających Jerozolimę, odłoniła swoje fragmenty? Czy jest to tylko przypomnienie, czy też przestroga, że „jeżeli miasta Pan nie strzeże z góry, próżno straż czujna opasuje mury” (Ps 127, 1) [wersja z nieszpórów po polsku]. A mury były niezwykle szerokie i umocnione. Ta przestroga w kontekście wypowiedzi proroka Jeremiasza, do Księgi którego nawiązuje objaśnienie umieszczone obok ekspozycji, jest szczególnie wymowna.

Wspomniane pozostałości archeologiczne pozwalają nam wyobrazić sobie kształt Jerozolimy w czasach Jeremiasza, otoczonej murem, którego częścią jest szeroki mur, a wspomniana brama znajdowała się na odcinku odchodzącym od tego muru w stronę północną.

W. H. More<sup>6</sup> królewskiej Jerozolimie wyznacza dość duży zasięg na zachód od Miasta Dawidowego, Ofelu i Góry Moria. Inni autorzy obszar ten znacznie zacieśniają od północy, zachodu i południa<sup>7</sup>. Przedstawiony przez More obszar Jerozolimy czasów królewskich odpowiada temu, co zaznacza D. Bahat w niemieckiej wersji Atlasu Jerozolimy<sup>8</sup>. Natomiast

---

<sup>6</sup> Por. W. H. More, *The Archaeology of the Jerusalem area*, Michigan 1987, s. 94.

<sup>7</sup> Por. E. Otto, *Jerusalem - die Geschichte der Heiligen Stadt. Von den Anfängen bis zur Kreuzfahrerzeit (Urban-Taschenbücher 308)* Stuttgart 1980, s. 65.

<sup>8</sup> Por. D. Bahat, *Cartas Historischer Atlas von Jerusalem. Ein illustrierter Überblick*, Jerusalem 1984, s. 13.



w polskiej wersji atlasu<sup>9</sup>, podobnie jak w wersji angielskiej<sup>10</sup> mamy zaznaczone dwie opinie o rozległości Jerozolimy po zachodniej stronie Tyropeon, minimalistyczną i maksymalistyczną. Minimalistyczna w stosunku do wersji More'a jest pomniejszona od północy, a maksymalistyczna także nie zawiera terenu północnego, ale jest przesunięta ku zachodowi, sięgając do obecnych zachodnich murów Starego Miasta, zawierając jednak również obecny Syjon chrześcijański, który dziś znajduje się poza murami.

Jak więc wyglądała Jerozolima, którą znał Jeremiasz? Ostateczna odpowiedź na to pytanie będzie może znana w przyszłości, kiedy nastąpią dalsze badania archeologiczne, ale do naszych celów nie jest ona aż tak istotna. Jakkolwiek bowiem przebiegały dyskutowane granice Jerozolimy, wypowiedź Jeremiasza o nowej Jerozolimie zawiera istotne elementy, na które chcemy zwrócić uwagę.

Jeremiasz zapowiada, że ta Jerozolima, którą znał, zostanie zburzona, odbudowana natomiast w przyszłości będzie obejmować przynajmniej jeden teren, który z pewnością do znanej Jeremiaszowi Jerozolimy nie należał.

Jeremiasz nie zajmuje się szczegółowo najstarszą częścią Jerozolimy, zakładając, że jej odbudowa zostanie dokonana i na północnym jej krańcu (na północ od terenu świątyni) zostaną odbudowane dwa obiekty, jakimi są wieża Chananeela i Brama Narożna. I tu pojawia się coś nowego. Północna granica miasta, wyznaczona linią tych dwu obiektów, nie skreśli na południe, jak to mamy zaznaczone we wszystkich poprzednio wymienionych wersjach, ale przeciągnięta będzie dalej w kierunku zachodnim, wyznaczonym już kolejnością wymieniania wieży Chananeela i Bramy Narożnej. Ta granica obejmie wzgórze Gareb i dopiero po jego zachodniej stronie skieruje się ku południowi, aby objąć dalsze tereny, wyliczone przez Jeremiasza.

Góra Gareb za czasów Jeremiasza nie należała do Jerozolimy, nie znalazła się w jej granicach ani w okresie odbudowy po niewoli, ani w czasach herodiańskich i dopiero rozszerzenie Jerozolimy przez króla Agryppę I w roku 42/43 włączyło tę górę w obręb Jerozolimy. Na tej jednak górze znajdował się w pierwszym wieku kamieniołom, w którym zaniechano już wydobywania kamieni, ale umieszczono w nim miejsce

---

<sup>9</sup> Por. D. Bahat, *Atlas biblijnej Jerozolimy (Prymasowska Seria Biblijna)* opracowanie wydania polskiego W. Chrostowski, Warszawa 1999, s. 9.

<sup>10</sup> Por. B. Bahat, *The Atlas of Biblical Jerusalem*, Jerusalem 1994, s. 9.

egzekucji. To w tym miejscu stanął krzyż Jezusa, poza Miastem, ale w jego pobliżu. Dopiero około dziesięć lat po tym wydarzeniu góra Gareb włączona została w skład Jerozolimy i pozostała już do naszych czasów.

Jeremiasz zapowiada następnie włączenie do Miasta terenów na południe od Gareb, sięgające do Doliny Ge-Hinnom, co niewątpliwie odpowiada określeniu Doliny trupów i popiołów, a także terenów na wschód od poprzednich, aż do Cedronu. Zastosowana tu nazwa Goah nie jest nam znana, ale kontekst wskazuje na to, że można ją utożsamić z obecnym Syjonem chrześcijańskim. Bez względu na przynależność tego terenu do Jerozolimy czasów Jeremiasza, został on w okresie pomiędzy niewolą babilońską a czasami Jezusa włączony do Jerozolimy. Jeremiasz jednak szczególnie podkreśla nie tylko fakt włączenia, ale także świętość i trwałość tego elementu nowej Jerozolimy.

Cóż zatem jest przedmiotem zapowiedzi Jeremiasza? Nowa Jerozolima obejmować będzie miejsce ukrzyżowania Jezusa, a zatem także miejsce Jego Grobu i Zmartwychwstania (Gareb), obejmie również miejsce Wieczernika na Syjonie, który wraz z okolicą zostanie uświęcony. Wieczernik jest miejscem Ostatniej Wieczerzy, objawienia się Zmartwychwstałego uczniom, Zesłania Ducha Świętego i kolebką kościoła jerozolimskiego, który jest Kościołem - Matką.

Jeremiaszowa Nowa Jerozolima to Jerozolima Nowego Testamentu, a zapowiedź jej odbudowy odczytana w świetle wydarzeń związanych ze śmiercią Jezusa i początkami Kościoła ma wyraźny charakter zapowiedzi, którą w tym rozumieniu możemy nazwać mesjańską.

Znajomość topografii Jerozolimy pozwala nam w taki sposób odczytać rozważany fragment Księgi Jeremiasza. W porównaniu z licznymi komentarzami jest to sposób zupełnie nowy i ukazujący nowe horyzonty myślowe ukryte przez Ducha Świętego w zapowiedzi Jeremiasza jako jej sens pełniejszy.

Nowość tego odczytanie stanie się jaśniejsza po przytoczeniu przykładów dotychczasowego rozumienia Jeremiaszowej zapowiedzi. W przypisie Biblii Tysiąclecia (*ad locum*) w odniesieniu do Gareb i Goah znajduje się stwierdzenie: *Nazwy bliżej nie znane*. Goah, owszem, ale Gareb jest nazwą do dziś funkcjonującą, którą można znaleźć w każdym przewodniku po Jerozolimie. Przypis w Biblii Poznańskiej także wyraża swoją niewiedzę, a podane przypuszczenie jest chybione i zdradza brak orientacji w topografii Jerozolimy:

Gareb i Goah nigdzie poza tym nie są wymienione, dlatego trudno je zlokalizować; najprawdopodobniej chodzi o nieduże wzgórze w południowo-zachodniej części Jerozolimy, gdzie dolina Ge-Hinnon przechodzi w dolinę Cedronu<sup>11</sup>.

Nie o to miejsce chodzi, a naprawdę, wspomniane miejsce znajduje się po południowej części Jerozolimy i to raczej ku wschodowi.

Komentarz s. Łacha stwierdza, że podane szczegóły topograficzne nastroczają wiele trudności, przypuszcza, że opis Jerozolimy może być symboliczny, jak opis wizji Ezechiela (rozdziały 40–48)<sup>12</sup>. G. P. Couturier<sup>13</sup> też nazw nie zna próbuje je umieścić dość właściwie, ale w nich niczego nie dostrzega, a za nowość przyjmuje zniesienie ofiar z dzieci w dolinie Ge-Hinnon, ale tego już Jeremiasz nie musiał zapowiadać, bo w czasie jego życia król Jozjasz ofiary te zniósł, a miejsce zbeczczył, aby nie nadawało się jako miejsce ofiar (por. 2 Krl 23, 10). B. Bozak w interesującym nas tekście dostrzega jedynie metaforyczny wyraz zdumiewającej zmiany, gdyż Dolina śmierci stanie się miejscem świętym<sup>14</sup>. Komentarz J. Homerskiego nie wnosi nic poza to, co zawarte jest w przypisie do Biblii Poznańskiej<sup>15</sup>. L. Stachowiak w objaśnieniu naszego miejsca stwierdza jedynie, że nazwy punktów topograficznych można częściowo zidentyfikować w późniejszych opisach Nehemiasza i Zachariasza, ale tego nie czyni<sup>16</sup>.

---

<sup>11</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami*, tom drugi, Poznań 1975, s. 940.

<sup>12</sup> Por. S. Łach, *Księga Jeremiasza...*, dz. cyt., s. 363.

<sup>13</sup> Por. G. P. Couturier, *Księga Jeremiasza*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, praca zbiorowa, Warszawa 2001, s. 715.

<sup>14</sup> Por. B. Bozak, *Księga Jeremiasza*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, praca zbiorowa, Warszawa 2000, s. 913.

<sup>15</sup> J. Homerski, *Księga Jeremiasza*, Częstochowa 1999, s. 181.

<sup>16</sup> L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza*, Lublin 1997, s. 167.

## **Jeremiah Announces Jerusalem of the Future Summary**

The prophet Jeremiah is one of the most tragic personages not only of Israel, but of the whole mankind. A very intimate tone of his writing gives a brilliant characteristics of him. Jeremiah's address includes prophecies on the topic of eschatological future, which in the Old Testament we call messianic. The most complete announcement is a new covenant, announced in the Old Testament for the first time.

In the context of this announcement, an interesting prophecy referring to the new Jerusalem of the future can be found, which seems not to have been fully noticed in exegesis so far (Jer 31, 38-40). Jeremiah says that the Jerusalem he knew, will fall, and when it is rebuilt in the future, it will encompass at least one area which surely did not belong to the Jerusalem Jeremiah knew. The new Jerusalem will encompass the site of the crucifixion of Jesus, and so the place where his grave was and where he rose from the dead (Gareb). It will also include the site of the Upper Room in Zion, which will become a sacred place together with its environs. Jeremiah's New Jerusalem is the Jerusalem of the New Testament, and the prophecy of its restoration, read in the light of events connected with the death of Jesus and the beginnings of the Church, is clearly messianic in character.

The knowledge of topography of Jerusalem allows us to read the fragment of Jeremiah's Book under consideration in this way. In comparison with numerous comments, this is a completely new approach, which shows new horizons of thinking, hidden by the Holy Spirit in the prophecy of Jeremiah as its deeper sense.